

# WSZ&CNE, Baku-Baku pot

Gdzie ma to sięgać tam sięga  
To Baku-Baku potęga, zobacz  
Nie zachodzimy przy skrętach  
Skręty nie tylko od święta  
Wszyscy podnoszą w górę ręce  
Bo tak to robimy, budujemy napięcie  
Gdzie ma to sięgać tam sięga  
To Baku-Baku potęga, zobacz  
Nie zachodzimy przy skrętach  
Skręty nie tylko od święta  
Wszyscy podnoszą w górę ręce  
Bo tak to robimy, budujemy napięcie  
Głęboko oddychaj, bądź gotów, bo słowa słyszeć  
Baku-Baku na bitach ponownie wita  
Poszukiwacze zaginionej pojarki  
O-o-o-o-oczka jak szparki  
Szparki to te najczerwieńsze  
Bo tu mam swój skład man i tu mam swą przestrzeń  
Myślę więc jestem, jestem tu piszę  
W kawałkach wywołuję z pamięci klisze  
Robię wystawy, o tu masz wernisaż  
Bierzesz taki jaki jest i o nic nie pytasz  
Jesteśmy kwita, bo ja swoje zgarniam  
To bujne plony rapowego ziarna  
Więc bierz to takie jakie jest, yo  
Abradab za pan brat jest impresją  
Baku-Baku skład czy ty o nas wiesz? yo  
Pal lola, bo ma zioła jak pesto  
Jestem chory na styl pływam jak wieloryb  
Płukam słabych MC jak kryl  
I me liryki do tej pory wchodzą gładko  
Bo to nie opiat yo, to jest kładką  
Przekazuję to co myślę gadką  
Mój rap to me życie nie testament  
Piszę teksty z moją córą na kolanie  
A konkurenci mają płamę na piżamie  
Bo tu mam swój skład, a tu poukładane  
I wiesz co ja używam mózgu co dzień  
Nie potrzebuję bluzgów żeby swego dowieść  
Full tematów, po co gadać o pogodzie?  
Ja wyciągam na wierzch co u innych jest na spodzie  
Swe cele trzymam w pięści jak kastet  
Przemiele ważne treści na pasztet  
Podzielę prawdę od opowiadań  
Zechciecie spojrzeć mi na nadgarstek  
K44 człowiek satysfakcji flow  
I szacunek, mam go w sobie  
Myślisz, że jestem Bogiem  
Mylisz się, ale bosko to robię, yo  
Gdzie ma to sięgać tam sięga  
To Baku-Baku potęga, zobacz  
Nie zachodzimy przy skrętach  
Skręty nie tylko od święta  
Wszyscy podnoszą w górę ręce  
Bo tak to robimy, budujemy napięcie  
Gdzie ma to sięgać tam sięga  
To Baku-Baku potęga, zobacz  
Nie zachodzimy przy skrętach  
Skręty nie tylko od święta  
Wszyscy podnoszą w górę ręce  
Bo tak to robimy, budujemy napięcie  
Baku-Baku byłem i bankowo Baku-Baku będę  
Z WSZ/CNE na tym tracku wszędzie  
Tak jak pieraków wódz trzymał za gębę

To właśnie jest klucz móc trzymać napięcie  
Baku-Baku skład z całym rozpędem  
Za kolejnym zakrętem życie jest piękne  
No chyba, że tłusty, jestem pusty jak bęben  
I nie do rytmu gra twoje serce  
Jesteśmy zawsze za legalizacją  
W każdym mieście popieracie to owacją  
Po pierwsze po co nie popierać to co naturalne  
Niech zgadnę, popierdalone prawo ładnie  
Gruba ryba i skład Baku-Baku w dybach  
Co by było gdyby rapu nie było?  
To chyba było by na bruku paru  
Co nie ma zamiaru  
Robić tu dla złotych lub tam dla dolarów  
Obierz z nami na Baku-Baku znów kierunek  
Na początek mały poczęstunek  
Zniewalający jak białej wdowy pocałunek  
Gęstnieje tłumek, zoba ilu ludzi się zebrało  
Jak nic przyszli tu postać, przyszli się pośmiać  
Zebrać się w stado, wesprzeć się rano bliskich im osób  
Oni już wiedzą, że to nie jest głupi sposób  
Korzystając z prawa wolnego głosu  
Bez patosu i zbędnej powagi dopisujemy  
Następne części Baku-Baku sagi i nie brak nam odwagi  
By stanąć znów w oko w oko z muzyczną tajemnicą  
To jak rozświetlić ciemną noc kolorową raketnicą  
Nie zapomniane chwile jak błyski w oku  
Chęć zrobienia następnego kroku  
Bezpiecznie czuję się płynąc po bicie  
Baku-Baku kapoku mimo natłoku  
Codziennych spraw i obowiązków  
Dostarczamy masowej wyobraźni  
Z morza słów coraz więcej krwistych kąsków  
Gdzie ma to sięgać tam sięga  
To Baku-Baku potęga, zobacz  
Nie zachodzimy przy skrętach  
Skręty nie tylko od święta  
Wszyscy podnoszą w górę ręce  
Bo tak to robimy, budujemy napięcie  
Gdzie ma to sięgać tam sięga  
To Baku-Baku potęga, zobacz  
Nie zachodzimy przy skrętach  
Skręty nie tylko od święta  
Wszyscy podnoszą w górę ręce  
Bo tak to robimy, budujemy napięcie  
Gdzie ma to sięgać tam sięga  
To Baku-Baku potęga, zobacz  
Nie zachodzimy przy skrętach  
Skręty nie tylko od święta  
Wszyscy podnoszą w górę ręce  
Bo tak to robimy, budujemy napięcie